

raz bardziej skonsolidowane, zanikają różnice ideologiczno-polityczne dzielące dotychczas organizacje polskie. Współczesne życie społeczne Polonii belgijskiej, choć nie tak rozbudowane, jak w okresie międzywojennym, nabiera charakteru bardziej jednolitego, koncentrując się głównie w Domach Polskich. Domy te są siedzibą wielu różnorodnych organizacji, stanowiąc zarazem miejsce spotkań Polaków i Belgów. Od ogółu społeczności polonijnej coraz wyraźniej odłącza się jednak inteligencja polska, która pozostaje w kontakcie z podobnymi warstwami społeczno-zawodowymi kraju osiedlenia, udzielając się przeważnie w kołach Towarzystwa Przyjaźni Belgijsko-Polskiej.

Działalność organizacji polskich coraz bardziej utrudnia rozpad zwartych dotąd skupisk polonijnych, skoncentrowanych wokół kopalń węgla, i postępujące rozproszenie Polaków. Wykruszają się też kadry starych działaczy polonijnych, a młodej generacji nie odpowiadają już formy ich działania. Urodzona za granicą młodzież polonijna, identyfikująca się przeważnie już z narodem belgijskim posiada odmienny stosunek emocjonalny do kraju swoich przodków i inne niż rodzice potrzeby kontaktu z tym krajem. Nie są to zjawiska odosobnione, podobne procesy obserwuje się w innych skupiskach polskich w świecie.

WIESŁAWA EDER (Poznań)

## POLONIA W FINLANDII. DZIEJE I WSPÓŁCZESNOŚĆ<sup>1</sup>

### 1. GENEZA, LICZEBNOŚĆ I ROZMIESZCZENIE POLONII FIŃSKIEJ

Finlandia nigdy nie była atrakcyjnym terenem imigracyjnym dla Polaków. Pomijanie Finlandii w polskich przedsięwzięciach emigracyjnych wiązało się przede wszystkim z faktem pozostawania jej od 1809 r., po sześciu wiekach panowania szwedzkich królów (1284 - 1809), pod carskimi rządami. Wynikało również z braku popytu na obcą siłę roboczą w tym niezbyt bogatym kraju. Do czasu odzyskania przez Finlandię niepodległości, w grudniu 1917 r., osiadali w nim tylko pojedynczy, „przygodni” emigranci polscy, wywodzący się

<sup>1</sup> Współautor niniejszego artykułu, Michał Zieliński, wiceprezes Zjednoczenia Polskiego, jest nauczycielem muzyki w konserwatorium w Helsinkach. W swojej pracy mądrze i dyskretnie łączy zainteresowania zawodowe z działalnością patriotyczną. Od samego początku swego pobytu w Finlandii propaguje tam muzykę polską. Do tej akcji wciągnął również swoich uczniów, rodowitych Finów. Z własnej inicjatywy nawiązał kontakty pomiędzy szkołą, w której wykłada, a liceum muzycznym w Warszawie. Latem 1977 r. dał ze swoimi uczniami dziewięć koncertów w różnych instytucjach warszawskich. Dzięki użyczonym przez niego materiałom oraz trafnym uwagom o Polonii fińskiej, o której do tej pory brak było bardziej obszernych wiadomości, mógł powstać ten artykuł (E. Later-Chodyłowa).

z różnych warstw społecznych, posiadający różne zawody i reprezentujący rozmaite przekonania światopoglądowe: kupcy, rybacy, żeglarze, księża, urzędnicy, muzycy, uczeni, ludzie innych wolnych zawodów, radykałowie, rewolucjoniści.

O typowej zbiorowości polonijnej można mówić dopiero od 1917 r. Polonia fińska, jako zorganizowana społeczność ludzi o polskim pochodzeniu, wzięła bowiem swój początek z około 4 tysięcy carskich żołnierzy-Polaków służących w armii rosyjskiej aż do rewolucji lutowej 1917 r., a stacjonujących w Helsinkach i okolicy<sup>2</sup>. Byli wojskowi, później naturalizowani w Finlandii, zaktywizowali mieszkającą już wtedy w tym kraju sporą grupę cywilnych osób polskiego pochodzenia osiadłą tam na stałe oraz uchodźców polskich, którzy na skutek I wojny światowej zmuszeni byli opuścić Polskę i znaleźli tam również schronienie do czasu powrotu do ojczyzny po nastaniu pokoju<sup>3</sup>. Polonia fińska skupiona była zatem w trzech odrębnych grupach. Nie tworzyła jednak zwartych zbiorowości. Żyła i mieszała w rozproszeniu. Największa liczba Polaków, około 1000 osób, przebywała w Helsinkach (Helsingfors). Pozostała część w Wyborgu (Viipuri), Aabo (Turku) i w innych miastach Finlandii.

W połowie 1918 r. nastąpiła repatriacja. Polakom umożliwiono powrót do kraju trzema statkami, które odwoziły wracających z Helsinek do Libawy (Łotwa), największego ówczesnie punktu zbiorczego polskich repatriantów. Finlandię opuściło wówczas 2-2,5 tys. Polaków. Pozostała nieliczna kolonia polska, głównie zasiedziała, „stara” Polonia i część byłych wojskowych<sup>4</sup>. W samych Helsinkach środowisko polskie skurczyło się do kilkudziesięciu rodzin<sup>5</sup>. W 1930 r. rejestr ówczesnego polskiego urzędu konsularnego obejmował tylko 520 Polaków<sup>6</sup>. W całym okresie międzywojennym liczbę Polaków w Finlandii szacowano natomiast na około 700 osób<sup>7</sup>. Znalazło się w niej wielu emigrantów zarobkowych, których przyjęto w większości w latach dwudziestych.

Wybuch II wojny światowej spowodował napływ do Finlandii nielicznych grup uchodźców z Polski<sup>8</sup>. Wkrótce po wojnie statystyki polskie wykazywały tam obecność 100 Polaków<sup>9</sup>, choć z pewnością liczba ich była o wiele wyższa,

<sup>2</sup> M. Kuczewski, *Fińskie reminiscencje*. „Słowo Polskie” nr 236 z 16-17 X 1976.

<sup>3</sup> *Krótki zarys działalności i historii Zjednoczenia Polskiego w Helsingforsie*. Referat (niepublikowany), sporządzony przez Komitet Organizacyjny obchodów 60-lecia Zjednoczenia i wygłoszony dnia 3 kwietnia 1977 r. na głównej uroczystości w Helsinkach.

<sup>4</sup> *Krótki zarys... oraz K. Grzybowska, 60 lat Zjednoczenia Polskiego w Helsinkach*. „Dziennik Popularny” nr 154 z 9-10 VII 1977.

<sup>5</sup> E. Dąbrowski, *Polonia wśród tysiąca jezior*. „Słowo Polskie” nr 148 z 1-2 VII 1978.

<sup>6</sup> M. Kuczewski, *Fińskie reminiscencje...*

<sup>7</sup> *Polonia Zagraniczna 1929-1954. Księga pamiątkowa w 25-lecie istnienia Światowego Związku Polaków z Zagranicy*. Londyn 1955, s. 109.

<sup>8</sup> *Krótki zarys...*

<sup>9</sup> *Rocznik Polonii, 1958-1959*. Londyn [b.r.w.], s. 51.

a ta obejmowała tylko Polaków zrzeszonych w organizacjach polonijnych. W latach sześćdziesiątych przybyło do Finlandii kilka grup młodych Polaków<sup>10</sup>. Obecnie zbiorowość polonijna w Finlandii składa się z około 1000 osób<sup>11</sup>. Tak jak w przeszłości, większość jej członków mieszka w Helsinkach.

## 2. STRUKTURA SPOŁECZNA ZBIOROWOŚCI POLONIJNEJ W FINLANDII

Polscy imigranci w Finlandii pochodzili ze wszystkich klas i warstw społecznych: chłopskiej, robotniczej i inteligenckiej. W kraju osiedlenia lokowali się albo w tych samych co w Polsce, albo w nieco wyższych warstwach klasy robotniczej i inteligenckiej. Trudnili się najrozmaitszymi zawodami. Zawodów wyuczonych w ojczyźnie raczej nie zmieniali, co najwyżej przystosowywali je do warunków fińskich.

Wskutek znacznego zróżnicowania społeczno-zawodowego, Polonia fińska nie posiadała i nie posiada wyraźnie określonego charakteru. W odróżnieniu od rolniczego w 53% składu społecznego ogółu emigracji polskiej w świecie<sup>12</sup>, pracowników rolnych polskiego pochodzenia w Finlandii było niewiele. Również i dzisiaj nie spotyka się ich w większej liczbie.

Wyższy niż gdzie indziej był udział w imigracji warstw rzemieślniczo-handlowych i urzędniczych. Współcześnie także warstwa średnia jest najliczniej reprezentowana. Jeśli jednak dawniej przeważali w zbiorowości polonijnej w Finlandii kupcy, urzędnicy i rzemieślnicy, to obecnie większość jej składa się z rzemieślników i wykwalifikowanych pracowników przemysłowych. Charakterystyczną cechą Polonii fińskiej stanowi względnie stały od lat odsetek inteligencji. W 1930 r. 23% imigrantów polskich w Finlandii, czyli 120 osób, legitymowało się wyższym wykształceniem<sup>13</sup>. Procent ten zdaje się utrzymywać obecnie na tym samym lub nieco wyższym poziomie i kształtuje się identycznie jak wśród siedmiotysięcznej Polonii szwedzkiej, gdzie wynosi on obecnie (1971?) 23,6% (26,5%)<sup>14</sup>. Polonia fińska jest najstarszą, po duńskiej, imigracją polską w Skandynawii. Posiada trzypokoleniową strukturę demograficzną z wyróżniającym się drugim pokoleniem. Dominują w niej młodzi ludzie w wieku 30 - 35 lat, zarówno w drugiej generacji imigrantów, jak i w pierwszej emigrantów. W grupie imigrantów starszych przeważają małżeństwa jednorodnie polskie, wśród młodszego pokolenia natomiast małżeństwa mieszane, polsko-fińskie.

W odróżnieniu od Polonii reszty krajów skandynawskich, cechujących się

<sup>10</sup> M. Zieliński, *Krótki opis obchodów 60-lecia „Zjednoczenia Polskiego w Helsingforsie”*. Maszynopis (niepublikowany).

<sup>11</sup> M. Kuczewski, *Fińskie reminiscencje...*

<sup>12</sup> P. Wiśniewski, *O Polakach zagranicą*. Warszawa 1934, s. 17.

<sup>13</sup> M. Kuczewski, *Fińskie reminiscencje...*

<sup>14</sup> E. Gontarczyk, *Polonia szwedzka. Charakter i formy więzi z krajem pochodzenia*. Praca magisterska (niepublikowana), napisana w Instytucie Socjologii UAM w Poznaniu pod kierunkiem prof. dra Z. Dulczewskiego. Poznań 1977, ss. 54 i 57.

znacznym wskaźnikiem feminizacji, sięgającym w Danii 65 - 70%<sup>15</sup>, a w Szwecji — 80%<sup>16</sup>, Polonię w Finlandii. charakteryzuje względna równowaga płci z lekką przewagą mężczyzn.

Prawie wszyscy członkowie fińskiej zbiorowości polonijnej należą do kościoła rzymskokatolickiego. Pochodząc w większości z miast i miasteczek, imigranci polscy w Finlandii tworzą również zbiorowości miejskie.

### 3. DZIEJE ORGANIZACJI POLONIJNYCH W FINLANDII

Naczelną organizacją polonijną w Finlandii, o sześćdziesięcioletnim już okresie istnienia i długoletnim doświadczeniu wielu spośród jej członków, jest Zjednoczenie Polskie w Helsinkach. Powołane zostało ono do życia w Helsinkach dnia 3 kwietnia 1917 r. na walnym zebraniu, w którym uczestniczyło kilkuset Polaków. Zebranie to przygotował Komitet Organizacyjny, powołany z inicjatywy byłych wojskowych<sup>17</sup>. Określono na nim cele działalności organizacji i wybrano jej pierwszego prezesa, którym został ppor. G. Brzeszkiewicz<sup>18</sup>.

Z początku działalność zrzeszenia ograniczała się do udzielania pomocy repatriantom. Dzięki staraniom prezesa G. Brzeszkiewicza, który wystarał się o środki transportowe i materialne, kilka tysięcy Polaków mogło wrócić do kraju<sup>19</sup>. Pozostali w Finlandii Polacy dokładali wysiłków, aby kontynuować działalność społeczno-kulturalną, zgodnie z nakreślonymi uprzednio celami kultywowania przywiązania i miłości do Polski poprzez pielęgnowanie mowy ojczystej, obyczajów i tradycji narodowej. Po dwóch miesiącach pracy organizacja wynajęła dom przy ulicy Rauhankatu 15, który stanowił ośrodek spotkań imigrantów i nazywany był powszechnie „Domem Polaków”. Działalność Zjednoczenie nie reprezentowała w tym okresie czysto polonijnego charakteru ideologicznego. Wynikało to z braku przygotowania przywódców do prowadzenia tego rodzaju aktywności. Stąd program działania ograniczał się do najbliższej, lecz niezwykle naturalnej potrzeby imigrantów polskich — pragnienia towarzyskiego kontaktu z ludźmi mówiącymi tym samym językiem, posiadających te same lub podobne wyobrażenia o opuszczonej ojczyźnie oraz żyjących te same uczucia i przekonania. W lipcu 1917 r. odbyło się następne walne zebranie zrzeszenia, na którym prezesem wybrany został Julian Tołłoczko<sup>20</sup>. Od tego momentu organizacja zaczęła się szybko rozwijać. Zebrania

<sup>15</sup> Por. J. Okołowicz, *Wychodźstwo i osadnictwo polskie przed wojną światową*. Warszawa 1920; G. Nellemann, *Den polske indvandring til Lolland — Falster*. W: *Lolland — Falsters historiske samfunds Aarbog*. Nykøbing F. 1967; G. Nellemann, *Fremmedarbejderbørn. Roepolakkernes efterkommere og deres skæbne i det danske samfund*, København 1977.

<sup>16</sup> Informacja Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” z dnia 4 stycznia 1979 r.

<sup>17</sup> 60-lecie Zjednoczenia Polskiego w Helsingforsie. „Panorama Polska — Nasza Ojczyzna” nr 8 z VIII 1977.

<sup>18</sup> *Krótki zarys...* oraz E. Dąbrowski, *Polonia...*

<sup>19</sup> E. Dąbrowski, *Polonia...*

<sup>20</sup> *Krótki zarys...*

odbywały się często, dawano przedstawienia teatralne w „Domu Polskim”, uruchomiono bibliotekę i czytelnię, organizowano odczyty i zebrania dyskusyjne, a także uroczyste obchody rocznic polskich wydarzeń historycznych. Dnia 18 maja 1918 r. następnym prezesem Zjednoczenia obrano Franciszka Billewicza<sup>21</sup>. Utrzymywał on nakreśloną przez swych poprzedników linię działalności organizacji.

Po repatriacji większości Polaków, zlikwidowano „Dom Polski”; był on za duży i za drogi do utrzymania. Wynajęto w zamian niewielki lokal przy ulicy Pohois-ranta 4, w którym, w mniejszym już gronie, zbierano się dalej i prowadzono skromną, na miarę sił, działalność. Bardzo pomocny w niej był, w parę lat później, personel poselstwa polskiego w Helsinkach, który udzielał moralnej i częściowo też materialnej pomocy oraz ożywiał i urozmaicał życie towarzyskie.

Działalność Zjednoczenia w pierwszych dziesięciu latach miała charakter bardziej kulturalno-towarzystki aniżeli oświatowo-kształcący i wyrażała się w kultywowaniu polskich zwyczajów, obchodzeniu rocznic narodowych i organizowaniu występów artystycznych. Co roku organizowano m.in. wspólną choinkę. Dopiero w maju 1927 r. urządzono uroczysty wieczór w wynajętej sali, na którym głównym punktem programu była komedia pt. *Tatusz pozwolł*, odegrana przez zespół związkowy. W listopadzie tego samego roku urządzono po raz pierwszy, nader popularny w środowiskach polonijnych, obchód powstania listopadowego. W tym czasie zmieniono też siedzibę Zjednoczenia, zajmując pomieszczenie przy ulicy Albertinkatu. Tam zbierano się regularnie co sobotę słuchając wygłaszanych przez konsuli RP referatów lub spędzając wieczory na rozmowach i pogawędkach. W 1928 r. znów nastąpiła zmiana lokalu. Organizacja znalazła pomieszczenie przy ulicy Meritullinkatu 6. Uciążliwe zmiany lokali, tak potrzebnych dla właściwego i pełnego funkcjonowania stowarzyszenia, nie przeszkodziły zbyt w prowadzonej przez niego działalności<sup>22</sup>.

Przez długi okres Zjednoczenie Polskie w Helsinkach działało na prostych, luźnych zasadach dobrowolnego łączenia się ludzi o tym samym pochodzeniu etnicznym we wspólnotę zaspokajającą ich wyższe potrzeby emocjonalne i intelektualne. Brak statusu prawnego nie utrudniał funkcjonowania zrzeszenia, a niedociągnięcia w pracy równoważone były zapałem jego członków i ich żywotnymi zainteresowaniami w utrzymaniu ciągłości tej odświeżonej, niepowszedniej formy życia wśród obcej etnicznie społeczności. Rejestracja

<sup>21</sup> Następnymi prezesami Zjednoczenia Polskiego w Helsingforsie byli (w nawiasach data wyboru): Harusiewiczowa (5 IX 1919 r.), Zofia Charissis (13 VII 1920). Witold Połoński (konsul RP — 16 I 1921), Wanda Filipowicz (2 I 1924), Kossow (konsul RP — 16 V 1928), Wojciech Tabor (konsul RP — 5 V 1928), Władysław Wnuk (13 IV 1929), Wojciech Rodak (3 II 1934), Franciszek Godziński (24 II 1935), Władysław Wnuk (9 XII 1936), Wojciech Rodak (12 II 1950), Władysław Wnuk (od 8 II 1953 r.). *Krótki zarys...* oraz list M. Zielińskiego do współautorki artykułu z dnia 25 VIII 1977 r.

<sup>22</sup> *Krótki zarys...*

Zjednoczenia Polskiego w Helsinkach u lokalnych władz fińskich nastąpiła w 1928 r., w związku z podarowaniem mu przez pp. Szuksztów, mieszkających w Polsce, dwóch parcel, znajdujących się w Lounatjoki, za Wyborgiem (Viipurii)<sup>23</sup>, których bez rejestracji nie mogło ono przyjąć.

Z chwilą powstania „Światoplu” — Światowego Związku Polaków z Zagranicy, Zjednoczenie nawiązało z nim ścisły kontakt, podporządkowując się jego wskazówkom i radom. W latach 1929-1939, pod przewodnictwem ówczesnych prezesów — Władysława Wnuka i Wojciecha Rodaka — stowarzyszenie rozwinęło systematyczną i wzbogaconą o nowe treści działalność, organizując m.in. kursy języka polskiego dla młodszego pokolenia Polaków oraz odczyty z historii Polski. Interesujące formy pracy, a także miła atmosfera przyciągały na zebrania nie tylko członków Polonii, lecz również i Finów, sympatyzujących z Polakami.

Pięć- i dziesięciolecia założenia zrzeszenia stały się nieodłącznym elementem obrzędowym Zjednoczenia. Jubileusz piętnastolecia organizacji w 1932 r. miał szczególnie uroczysty charakter. Także obchody rocznic i świąt narodowych oraz polonijnych zajęły trwałe miejsce w kulturalnym życiu Zjednoczenia. Obchody z okazji 3 Maja i 11 Listopada nabrały z czasem waleru głęboko kultywowanej tradycji. Pierwszy w dziejach organizacji obchód 3 Maja odbył się dnia 5 maja 1929 r. W nader urozmaiconym programie znalazła się m.in. komedia pt. *Repetycja generalna*. Uroczystości trzeciomajowe w 1936 r. trwały natomiast aż dwa dni. W przeddzień święta, 2 maja, zorganizowano uroczyste zebranie, na którego program złożyły się: okolicznościowe przemówienia sekretarza poselstwa polskiego w Helsinkach — Narzymowskiego oraz lektora języka polskiego na uniwersytecie helsińskim — dra St. Brzezińskiego, występy muzyczne, komedia pt. *Jeden z nas musi się ożenić* Labiche'a, także wieczorek taneczny. Następnego dnia, 3 maja, odbyła się, w godzinach rannych, msza odprawiona przez ks. bpa Cobbenę, a wieczorem uroczyste zebranie zorganizowane przez Towarzystwo Finlandia-Polska, na którym poseł RP wygłosił referat o konstytucjach uchwalonych 3 maja 1791 i 23 kwietnia 1935 r., prof. Kalima odczyt o A. Mickiewiczu i jego twórczości, a lektor języka estońskiego i fińskiego na Uniwersytecie Warszawskim, Ernitz, wykład na temat nauki języka fińskiego w Polsce<sup>24</sup>.

W momencie utworzenia w Finlandii polskich placówek dyplomatycznych Zjednoczenie Polskie nawiązało z nimi ścisłe kontakty. Poselstwo polskie w Helsinkach inicjowało wśród tamtejszej społeczności polonijnej różne akcje i poczynania narodowo-patriotyczne. Lokal poselstwa był często udostępniany członkom Zjednoczenia na zebrania i uroczystości. Tak np. dnia 19 marca 1936 r. wspólnym wysiłkiem poselstwa i organizacji urządzono w lokalu po-

<sup>23</sup> Po zakończeniu II wojny światowej parcele te (10.000 m<sup>2</sup>) znalazły się poza granicami Finlandii i mimo usilnych starań o odszkodowanie kwestii tej ostatecznie nie rozstrzygnięto.

<sup>24</sup> AAN, MSZ, Departament Polityczno-Ekonomiczny, Wydz. P III, Finlandia. Obchody i uroczystości, sygn. 5842, pismo Poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej w Helsingforsie, 412 a (Fn) 2, do MSZ z 18 maja 1936 r.

selstwa uroczystą akademię dla uczczenia pamięci pierwszego marszałka Polski. Wzięło w niej udział 60 członków Zjednoczenia Polskiego oraz członkowie Towarzystwa Finlandia-Polska, znający język polski<sup>25</sup>. Również w lokalu poselstwa i z udziałem jego personelu zorganizowano uroczyste zebranie na cześć prof. I. Mościckiego, w dziesiątą rocznicę sprawowania przezeń godności prezydenta RP<sup>26</sup>.

W programach wszystkich uroczystości urządzanych przez Zjednoczenie Polskie znajdowały się zawsze występy muzyczne: solowe i w wykonaniu orkiestry. Polonia w Helsinkach posiadała bowiem wiele zespołów muzycznych. Przy Zjednoczeniu działał ponadto teatr amatorski, który wystawił m.in. trzykrotnie operetkę pt. *Wiesław czyli wesele krakowskie* według Kazimierza Brodzińskiego.

Przy każdej sposobności zapraszano na zebrania organizacji gości spoza zbiorowości polonijnej: studentów, czołowe osobistości kół kulturalnych Finlandii i inne. Niejeden Polak i Polka przyprowadzali ze sobą Finów, którzy znakomicie czuli się w polskim towarzystwie. Poprzez uroczystości polonijne pogłębiano znajomość ojczyzny i rozpowszechniano wśród społeczeństwa fińskiego wiedzę o Polsce i Polakach. Ta forma pracy dawała obopólne korzyści — z jednej strony zaspokajała nostalgię imigrantów polskich za ojczyzną, a z drugiej umożliwiała gościom fińskim pogodnie spędzenie czasu wolnego.

Napad Niemiec hitlerowskich na Polskę w 1939 r. wstrząsnął również Polonią fińską. Członkowie Zjednoczenia przeprowadzili we wrześniu zbiórkę pieniężną na cele sanitarne. Udzielili też pomocy materialnej uciekinierom z Polski. Konflikt fińsko-radziecki (30 listopada 1939 - 12 marca 1940 r.) przerwał na trzy miesiące pracę Zjednoczenia. Wkrótce jednak organizacja podjęła, skromną wprawdzie, ale pokrzepiającą ducha, działalność. Od czasu do czasu zbierano się w tymczasowym lokalu na wzajemne pogawędki i opowiadania. W niedzielę uczęszczano wspólnie na nabożeństwa polskie, które odprawiał ks. prałat Adolf Carling. Mówił on dobrze po polsku i był wielkim przyjacielem Polaków. Ponowny wybuch wojny w Finlandii w 1941 r. przerwał znów pracę Zjednoczenia i wówczas zawieszono oficjalnie jego działalność.

Restytucja nastąpiła w 1946 r. Pierwsze zebranie odbyło się 10 lutego tego roku. Wobec braku stałego lokalu, początkowo zbierano się kolejno w mieszkaniach różnych członków. Później, po otrzymaniu miesięcznej kwoty na pokrycie kosztów wynajęcia lokalu od poselstwa PRL, Zjednoczenie wystarało się o odpowiednie, choć niesamodzielne pomieszczenie. Dzieliło je wraz z Towarzystwem Finlandia-Polska. Po pewnym czasie i sporych trudnościach znaleziono stosowną dla zrzeszenia i własną już siedzibę przy ulicy Päävärinnankatu 3. Tam odbyło się 9 listopada 1948 r. pierwsze zebranie. Odtąd zbierano się bardzo często. Na zebraniach wygłaszano odczyty i referaty, śpiewano

<sup>25</sup> AAN, MSZ, jw., sygn. 5842, pismo Poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej w Helsingforsie, 421/34, do MSZ z dnia 23 marca 1936 r.

<sup>26</sup> AAN, MSZ, jw., sygn. 5842, pismo Poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej w Helsingforsie, 420/4 do MSZ z dnia 9 czerwca 1936 r.

pieśni i odgrywano skecze. Uroczyscie obchodzono święta narodowe i kościelne. Bibliotekę powiększono znacznie o nowe książki. Udzielanie lekcji języka polskiego nabrało większego rozmachu. Przy stowarzyszeniu utworzono „Kółko kobiet”, typową, tradycyjną organizację polonijną. Ponownie rozpoczęły się nabożeństwa polskie w kaplicy biskupiej, lecz odbywały się one tylko jeden raz w miesiącu. Ta ożywiona działalność trwała prawie cztery lata. Potem zaczęły się na powrót kłopoty lokalowe. Dnia 23 listopada 1952 r. Zjednoczenie zmuszone zostało do opuszczenia zajmowanego dotąd lokalu. Zebrania odbywały się ponownie w mieszkaniach ich członków. W 1954 r. organizacja otrzymała pomieszczenie w domu biskupim przy ulicy Edelfeltintie 12, a od października 1959 r. następnie, w nowo wybudowanym domu parafialnym przy ulicy Puistokatu 1. Wykorzystywane jest ono do tej pory.

Dnia 7 maja 1955 r. odbyła się uroczystość nadania związkowych odznaczeń długoletnim członkom Zjednoczenia Polskiego. Za dwudziestopięcioletnie członkostwa odznaczenia otrzymali członkowie honorowi zrzeszenia: Adolf Kosiorek, Zofia Charissis i Justyna Wnuk. Odznaczenia wręczono także innym członkom: Władysławowi Wnukowi, Wojciechowi Rodakowi, Marcinowi Sosnowskiemu, Klementynie Wnuk, Marii Wnuk, Walerii Kosiorek i Stanisławowi Osóbce. Dnia 14 maja 1960 r. odznaczony został również Ludwik Gąsiewski<sup>27</sup>.

Dnia 5 maja 1957 r. uroczyscie obchodzono jubileusz czterdziestolecia założenia Zjednoczenia Polskiego, a dnia 3 kwietnia 1967 r. pięćdziesięciolecia.

W latach sześćdziesiątych wzrosła liczba członków Zjednoczenia. Rok 1976 był przełomowym w dziejach organizacji; podwoiła się, do 60, liczba członków i nawiązano ponownie współpracę z ambasadą PRL, co było wynikiem połączonych wysiłków zarządu Zjednoczenia i konsula PRL Emila Kiszki. W roku tym również nastąpiła całkowita integracja starszego i młodszego pokolenia Polaków w Helsinkach. Nie bez wpływu na nią pozostawał fakt włączenia do stowarzyszenia, jeszcze w 1974 r., komitetu organizacyjnego do spraw pracy polonijnej i duża aktywność jego prezesa mgra inż. Jerzego Kosińskiego<sup>28</sup>. Działalność zrzeszenia wyraźnie się ożywiła. Odbył się m.in., przygotowany wspólnie przez Polskie Linie Oceaniczne i konsulatu PRL, konkurs wiedzy o Polsce. Pierwszą nagrodę — bezpłatny przelot na trasie Helsinki—Warszawa—Helsinki samolotem LOT-u — zdobył przedstawiciel drugiego pokolenia polonijnego w Finlandii p. Bigos<sup>29</sup>, drugą nagrodę — bezpłatny bilet na prom linii Helsinki—Gdańsk—Helsinki uzyskał mgr inż. Tuomisto, natomiast trzecia nagroda — książkowa przypadła mgr. inż. Jerzemu Kosińskiemu<sup>30</sup>. Dzięki pomocy przedstawicielstwa PRL zaopiekowano się polskimi grobami w Finlandii, na których w święto zmarłych (1 listopada) uroczyscie złożono wieńce.

<sup>27</sup> *Krótki zarys...*

<sup>28</sup> Informacja Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” z dnia 15 kwietnia 1977 r.

<sup>29</sup> *Notatnik polonijny*, „Dziennik Ludowy” wyd. A, nr 229 z 26 X 1976.

<sup>30</sup> Informacja Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” z dnia 24 maja 1976 r.



Dlatego też zbliżającej się sześćdziesiątej rocznicy utworzenia Zjednoczenia Polskiego w Helsinkach nadano z obu stron szczególne znaczenie. W listopadzie 1976 r. powołano ośmioosobowy Komitet Organizacyjny. Przewodniczącym komitetu wybrano Stefana S. Widomskiego, a honorowe przewodnictwo nad uroczystościami objął ambasador PRL w Helsinkach Adam Willman. Komitet opracował *Krótki zarys działalności i historii Zjednoczenia Polskiego w Helsingforsie*, który przetłumaczony na język fiński, wręczono — w czasie wizyty złożonej władzom państwowym Finlandii i miejskim Helsinek — premierowi Finlandii — Martti Miettunenowi, ministrowi spraw wewnętrznych Finlandii — Eino Uusitalowi oraz nadburmistrzowi Helsinek — Teuvo Aurowi. Wszystkie te czołowe osobistości życia politycznego Finlandii odniosły się z wielką życzliwością do członków Zjednoczenia i ich działalności, obiecując pomoc i poparcie <sup>31</sup>.

W okresie przygotowań do obchodów rozesłano *Apel do wszystkich Polaków zamieszkałych w Finlandii* oraz nadano tytuł honorowego członka organizacji p. Ropelewskiemu, współzałożycielowi Zjednoczenia Polskiego i członkowi jego pierwszego zarządu, mieszkającemu obecnie w Londynie. Dokładano przy tym wszelkich starań, aby uroczystości wypadły jak najokazalej.

Obchody sześćdziesięciolecia założenia Zjednoczenia trwały trzy dni, od 3 do 5 kwietnia 1977 r. Uroczystości zainaugurowała msza, która zgromadziła około 200 osób. Była ona celebrowana przez ks. Jana Buczkowskiego z Polskiej Misji Katolickiej w Sztokholmie, w asyście ks. płka Jana Mrugacza z Warszawy oraz bpa Verschurena, głowę Kościoła katolickiego w Finlandii. Msza posiadała również specjalną oprawę muzyczną, przygotowaną przez członków Zjednoczenia. Głównym elementem obchodów była uroczysta akademia, zorganizowana w wynajętej sali klubu studenckiego. Zainaugurowały ją przemówienia: przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego — Stefana S. Widomskiego, prezesa Zjednoczenia Polskiego — Władysława Wnuka, ambasadora PRL w Helsinkach — Adama Willmana, prezesa Towarzystwa Finlandia-Polska — Heikki Hosia, przedstawiciela Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” — Stanisława Szumskiego oraz proboszcza „polskiej” parafii św. Henryka w Helsinkach — ks. Brugemanna. Na akademii obecni byli też: *attaché* wojskowy ambasady PRL oraz radca handlowy.

Przedstawiciele Towarzystwa „Polonia” przekazali Zjednoczeniu dar — artystyczny kilim z godłem PRL <sup>32</sup>. Najbardziej zasłużonym działaczom zrzeszenia wręczono dyplomy i brązowe medale „Za wybitne osiągnięcia w dziele umacniania patriotycznej więzi Polonii z Macierzą” nadane przez Towarzystwo „Polonia”. Otrzymali je: Władysław Wnuk, Waleria Kosiorek, Leokadia Kosiorek, Zofia Kosiorek, Bolesław Wnuk, Antoni Wnuk, Łucja Kalpa oraz Ewa Hildén i Michał Zieliński. Uroczystości uświetnił koncert muzyki poważnej, złożony z utworów Chopina, Moniuszki, Wieniawskiego i Sibeliusa. Koncert wykonali uczniowie wiceprezesa Zjednoczenia Polskiego, Michała Zielińskiego,

<sup>31</sup> M. Zieliński, *Krótki zarys...*

<sup>32</sup> Informacja Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” z dnia 13 kwietnia 1977 r.

z konserwatorium muzycznego w Helsinkach, polscy muzycy osiadli na stałe w Finlandii, członkowie polskiego zespołu „Barbara” przebywający na kontrakcie w tym kraju oraz artystka fińska śpiewająca pieśni Moniuszki i Chopina po polsku. Obchody zakończył cocktail w ambasadzie PRL. Wzięło w nim udział około 150 osób — przedstawiciele wszystkich generacji Polonii fińskiej oraz delegaci władz fińskich: minister spraw wewnętrznych, szefostwo fińskiej policji, członkowie kierownictw Fińskiej Partii Komunistycznej i partii Centrum, delegaci władz Helsinek oraz Towarzystwa Finlandia-Polska<sup>33</sup>. Żeby upamiętnić uroczystości nakręcono film dokumentalny o Zjednoczeniu<sup>34</sup>.

Obchody sześćdziesięciolecia utworzenia Zjednoczenia Polskiego w Helsingforsie, jak żadne inne wydarzenia w dziejach tej organizacji, ożywiły jego działalność. Ich inspirujący wpływ wyraził się na wielu płaszczyznach zbiorowych działań organizacyjnych oraz w indywidualnym życiu poszczególnych jego członków. W skali społecznej obchody ujawniły konieczność odzyskania i objęcia opieką organizacyjną możliwie wszystkich Polaków zamieszkałych w Finlandii<sup>35</sup>. W prywatnych zaś planach życiowych członków zbiorowości polonijnej uaktywniły pragnienia ściślejszych i bardziej bezpośrednich kontaktów z ojczyzną<sup>36</sup>. Pod wrażeniem rozmachu i rozgłosu uroczystości jubileuszowych uwspółcześniono, po 60 latach, statut Zjednoczenia. Zawarte w nim ustalenia uznano za wystarczającą podstawę pracy, rezygnując z konstruowania rocznych czy wieloletnich programów działania. Najistotniejsze treści statutu umieszczono w § 2 głoszącym, że:

„Celem Stowarzyszenia jest tworzenie i utrzymywanie łączności wśród Polaków osiadłych w Helsingforsie i okolicach przez działalność narodową i kulturalną. Środki do osiągnięcia celu Stowarzyszenia są między innymi:

- a) wynajęcie lokalu (klubu), w którym można by było wykonać działalność Stowarzyszenia i gdzie odbywałyby się regularne zebrania członków,
- b) nabywanie czasopism i założenie biblioteki,
- c) urządzenie towarzyskich zebrań, odczytów, koncertów, wieczorków, przedstawień teatralnych, obchodów itd.,
- d) prowadzenie kursów języka polskiego, historii Polski i wiedzy o Polsce współczesnej,
- e) wydawanie pism i broszur,
- f) utrzymywanie kontaktu z odpowiednimi polskimi organizacjami za granicą”<sup>37</sup>.

W statucie został wyraźnie zarysowany teraźniejszy kształt Zjednoczenia Polskiego w Helsinkach, jako wspólnoty członków zbiorowości polonijnej po-

<sup>33</sup> Informacja St. Szumskiego z Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” z dnia 13 kwietnia 1977 r.

<sup>34</sup> M. Zieliński, *Krótki zarys...*

<sup>35</sup> *Apel do wszystkich Polaków zamieszkałych w Finlandii*. Maszynopis (niepublikowany).

<sup>36</sup> Informacja Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” z dnia 1 lipca 1977 r.

<sup>37</sup> Statut „Zjednoczenia Polskiego w Helsingforsie” r.f., § 2. maszynopis (niepublikowany).

łączonych więzami polskiego pochodzenia. Główny argument uzasadniający potrzebę „tworzenia i utrzymywania łączności wśród Polaków osiadłych w Helsingforsie i okolicach” wypłynął z odczuć przywódców zrzeszenia rozluźniania więzów polskości i zagrożenia wynarodowieniem części imigrantów polskich. Stąd tak mocno zaakcentowano w statucie nachylenie pracy Zjednoczenia bardziej na wewnętrzną aktywność jego członków i ich wzajemną więź, aniżeli na zewnętrzne kontakty z innymi organizacjami polskimi spoza granic Finlandii. Samoidentyfikacji członków organizacji i grupowemu utożsamianiu się z nią przyznano więc najwyższą rangę. Brak wyartykułowanej w statucie więzi z ojczyzną zastąpiony został szeregiem shierarchizowanych zadań patriotycznych Zjednoczenia. W sformułowaniach dokumentu zadbano o uwytknienie demokratycznego charakteru stowarzyszenia. Statut kilkakrotnie stwierdza podporządkowanie zarządu Zjednoczenia zebraniom członków jako ostatecznej instancji w podejmowaniu decyzji związkowych<sup>38</sup>.

Życie organizacyjne przynosi członkom zbiorowości polonijnej w Helsinkach sporo zadowolenia i wrażeń, odświeża doznania płynące z obcowania z rodakami, odpręża psychicznie i wzbogaca duchowo. Wszyscy członkowie Zjednoczenia dokładają starań, aby zapewnić swym zebraniom jak największe urozmaicenie i miłą, serdeczną atmosferę, a poprzez pobudzanie zainteresowania życiem własnym oraz innych zachęcić do jeszcze bardziej aktywnego uczestnictwa w pracach wspólnoty organizacyjnej. Kulturalne bodźce, dostarczane przez zebrania, starczą na długo, motywując ich odbiorców do poszukiwania podobnych w codziennym życiu. Zrzeszeni członkowie Polonii fińskiej są na ogół bardziej kulturalni i lepiej przystosowani do życia społecznego wśród obcego etnicznie otoczenia aniżeli Polacy pozostający poza organizacją i z rzadka tylko nawiązujący z nią kontakty.

Zrzeszenie działa na zasadach całkowicie społecznych. Dysponuje minimalnymi środkami finansowymi pochodzącymi ze składek członkowskich. Nie posiada własnego lokalu, nie otrzymuje też dotacji od władz fińskich. Majątek Zjednoczenia stanowi kilkudziesięciotomowy zbiór polskich książek i czasopism, sztandar związkowy z 1917 r. z orłem piastowskim, kilka przedmiotów kultury narodowej i folkloru polskiego oraz urządzeń technicznych. Skromność środków materialnych nie pozwala zrzeszeniu na rozwijanie bardziej różnicowanych form pracy. Istotnym niedostatkiem jest brak własnego czasopisma. Również zaprzestanie nauki języka ojczystego zubaża kulturalny charakter związku. Wśród członków Zjednoczenia znajduje się osoba chętna i przygotowana do prowadzenia nauki języka polskiego, ale dotkliwy brak podręczników, książek i pomocy szkolnych przeszkadza w urzeczywistnieniu tego zamiaru<sup>39</sup>.

W 1976 r. Zjednoczenie usiłowało odejść od tradycyjnego modelu pracy, w którym ograniczano się jedynie do podtrzymywania istniejących już tradycji, i zamierzało utworzyć dwa komitety: kulturalny, który miał się zająć

<sup>38</sup> Statut..., §§ 5, 8, 9 i 13.

<sup>39</sup> Informacja Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” z dnia 1 lipca 1977 r.

m.in. organizowaniem imprez popularyzujących historię i współczesne problemy Polski oraz nauką języka polskiego, i komitet organizacyjno-ekonomiczny, który m.in. miał prowadzić sklep *Desy i Cepelii*. Chciano także założyć lokal klubowy, w którym spotykałoby się zarówno członkowie zbiorowości polonijnej, jak i przebywający w Finlandii polscy specjaliści<sup>40</sup>. Plany te jednak nie doczekały się realizacji.

Przywódcy Zjednoczenia zmuszeni są dokonywać wyboru tych form pracy, które nie wymagają zbyt dużych nakładów finansowych. Obecnie starają się sterować działalnością stowarzyszenia z platformy towarzysko-rozrywkowych spotkań i kontaktów jego członków w kierunku umocnienia wzajemnej więzi i więzi zbiorowej z krajem pochodzenia. Duże nadzieje pokładają w olbrzymim doświadczeniu społecznym Władysława Wnuka, który należąc do Zjednoczenia 56 lat, przez 44 lata, czyli przeszło 2/3 historii organizacji, pełnił funkcję prezesa<sup>41</sup>. Władysław Wnuk jest postacią niezwykle popularną i szanowaną w środowisku Polonii fińskiej. Dla młodszego pokolenia Polaków stanowi wzór nowoczesnego społecznika. Swą pracą wielce przyczynił się do rozwoju Zjednoczenia Polskiego oraz zbiorowości polonijnej w Finlandii. W dowód uznania jego zasług, już dnia 11 listopada 1934 r. otrzymał z rąk prezesa Rady Ministrów RP Brązowy Krzyż Zasługi. W dwudziestopięciolecie sprawowania godności prezesa, w 1959 r. udekorowany został złotą odznaką honorową Zjednoczenia. Dnia 5 maja 1962 r. wręczono mu Krzyż II Klasy nadany przez Radę Suwerenną Zakonu Maltańskiego w dniu 18 grudnia 1961 r.<sup>42</sup> Od 1977 r. szczyci się nadto posiadaniem srebrnej odznaki Orderu Zasługi PRL<sup>43</sup>.

Władysław Wnuk optymistycznie zapatruje się na dalsze losy Zjednoczenia Polskiego w Helsinkach. Jego zdaniem, stowarzyszenie bazować będzie w przyszłości na zwiększającej się ciągle liczbie małżeństw polsko-fińskich. Pragnie on, aby kierowana przez niego organizacja stała się znów prężna, jak przed laty<sup>44</sup>.

Polonia fińska dysponuje również Klubem Polskim, mieszczącym się w Helsinkach przy ulicy Hühntomaentie 16. Klub nie rozwija jednak bardziej dostrzegalnej działalności<sup>45</sup>. Do 1975 r. istniało także w Helsinkach Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Fińskiej (Suomi — Puola Yhdistys), mające swą siedzibę przy ulicy Vudenmaankatu 31 F. Po rezygnacji jego samorządnej prezeski — Ireny Meli, znaczna dotąd aktywność Towarzystwa ustała<sup>46</sup>.

Organizacją niepolonijną, lecz posiadającą ściśle kontakty z Polonią fińską i rozwinięte związki z Polską, jej kulturą oraz życiem politycznym i społeczno-

<sup>40</sup> M. Kuczewski, *Fińskie reminiscencje...*

<sup>41</sup> [m], *44 lata w fotelu prezesa*. „Echo Dnia” nr 178 z 10 VIII 1977.

<sup>42</sup> *Krótki zarys...*

<sup>43</sup> *Polskie odznaczenie dla działacza polonijnego w Finlandii*. „Trybuna Ludu” (wyd. AA) nr 297 z 17-18 XII 1977.

<sup>44</sup> K. Grzybowska, *60 lat...*

<sup>45</sup> Informacja Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” z dnia 15 kwietnia 1977 r.

<sup>46</sup> Informacja Towarzystwa...

-gospodarczym jest Towarzystwo Finlandia — Polska (*Suomi — Puola Yhdistys*). Od momentu powstania, w 1929 r., Polacy zamieszkali w Finlandii garnęli się do tej organizacji z wielką chęcią. Przyciągał ich interesujący program i stojące na wysokim poziomie, różnorodne formy pracy. Towarzystwo to nigdy nie konkurowało ze Zjednoczeniem Polskim. Wręcz przeciwnie, uzupełniało i pogłębiało wiedzę Polaków o kraju ich pochodzenia i kraju pobytu oraz o wzajemnych stosunkach pomiędzy Finlandią a Polską. W latach trzydziestych Towarzystwo wspólnie ze Zjednoczeniem inicjowało i organizowało obchody polskich świąt narodowych<sup>47</sup>. Członkowie obu stowarzyszeń zapraszali się wzajemnie na ważniejsze zebrania, imprezy i uroczystości<sup>48</sup>.

Nawiązane przed laty kontakty utrzymują się w bardzo żywotnej postaci po dzień dzisiejszy. Tak jak dawniej Towarzystwo Finlandia — Polska zrzesza obecnie sporą część Polaków i osób polskiego pochodzenia osiadłych w Finlandii. Swoich członków posiada nie tylko, jak Zjednoczenie Polskie, w Helsinkach i okolicy, lecz również w Hämeenlinna, Porvoo, Savonlinna, Tampere, Jyväskylä, Turku, Pori i Oulu<sup>49</sup>. Wśród nich znajdują się znani politycy fińscy, artyści oraz twórcy nauki i kultury. Przez wiele lat funkcję przewodniczącego Towarzystwa pełnił znany komunistyczny dziennikarz i komentator radiowy — Unto Miettinen. Obecnie godność tę piastuje były podsekretarz stanu w ministerstwie oświaty i wieloletni przewodniczący fińsko-polskiej komisji do spraw stosunków kulturalnych — prof. Heikki Hosia, członek partii Centrum<sup>50</sup>. Polacy zrzeszeni w Towarzystwie Finlandia — Polska popularyzują osiągnięcia swego kraju pochodzenia na łamach organu stowarzyszenia — kwartalnika „Finlandia — Polska”<sup>51</sup>.

Obie organizacje — Zjednoczenie Polskie i Towarzystwo — obejmują tylko część imigrantów polskich. Zjednoczenie Polskie w Helsinkach zrzesza zaledwie 6% ogółu członków zbiorowości polonijnej, Towarzystwo Finlandia — Polska tyle samo lub nieco więcej. Słabo rozbudowana struktura organizacyjna pierwszego zrzeszenia: brak oddziałów lokalnych, własnego organu prasowego i zespołów artystycznych, nie sprzyja rozszerzaniu się wpływów Zjednoczenia. Różnicowany charakter działalności obu stowarzyszeń: patriotyczno-kulturalny Zjednoczenia Polskiego i kulturalno-intelektualny Towarzystwa Finlandia — Polska umożliwia jednak imigrantom polskim w Finlandii uczestniczenie w pracy jednego z nich, według własnych potrzeb i aspiracji. Ciągłość i systematyczność pracy tych stowarzyszeń sprawia, że spełniają one od lat istotną rolę w efektywnym kształtowaniu wartościowych postaw Polonii fińskiej wobec kraju pochodzenia i kraju osiedlenia.

<sup>47</sup> AAN, MSZ, jw., sygn. 5842 pismo Poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej w Helsingforsie, 412 a.

<sup>48</sup> AAN, MSZ, jw., sygn. 5842 pismo Poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej w Helsingforsie, 412 a.

oraz pismo Poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej w Helsingforsie, 421/34.

<sup>49</sup> J. Fonkowiec, *Helsińskie ABC*. Warszawa 1977, s. 356.

<sup>50</sup> *Ibidem*.

<sup>51</sup> [W. Ł.], *60-lecie fińskiej Polonii*. „Trybuna Ludu” (wyd. AA), nr 79 z 4 IV 1977.

#### 4. ADAPTACJA POLAKÓW W FINLANDII I ICH WIĘŹ Z KRAJEM POCHODZENIA

Członkowie zbiorowości polonijnej w Finlandii nie mieli trudności z przystosowaniem się do warunków fińskiej rzeczywistości. Sprzyjała temu demokracja i otwartość społeczeństwa fińskiego, a także rozumna, wyważona polityka narodowościowa państwa. Finlandia sama była i pozostaje w dalszym ciągu krajem emigracyjnym. W samej tylko Szwecji przebywało w 1971 r. 206 tys. Finów<sup>52</sup>. Stąd Finlandii nieobce były kłopoty innych etnicznie przybyszów. Zgodnie ze swoją tradycją polityczną wybrała drogę neutralności, zdając się nie dostrzegać różnic narodowościowych i ich konsekwencji pomiędzy swymi rdzennymi mieszkańcami a przybyłymi imigrantami. Problem posiadania na własnym terenie odmienną, a przy tym stosunkowo nieliczną grupę, jakby nie istniał dla władz fińskich<sup>53</sup>.

Polacy osiadli w Finlandii nie odczuwali presji asymilacyjnej ze strony społeczeństwa fińskiego i jego instytucji. Nie spotykali się też z przejawami dyskryminacji w pracy czy w życiu towarzyskim. W większej niż gdzie indziej skali uznano ich za „swoich”. Asymilacja Polaków przez społeczeństwo fińskie dokonywała się niekiedy na gruncie doświadczeń wyniesionych z podobnych losów dziejowych Polski i Finlandii.

Imigranci polscy w Finlandii najszybciej ulegali wpływom kulturowym. Najłatwiej przejmowali elementy ze sfery obyczajowej i zwyczajowej, o wiele trudniej przyszło im zmienić postawy wobec pracy i wypoczynku według wzorów fińskich. Wykazali oni przy tym pewną nieudolność w doborze środków zmiany tych postaw<sup>54</sup>.

Sporo problemów nastęrczało imigrantom polskim przystosowanie społeczne. Stosunkowo najszybciej adaptowali się na płaszczyźnie luźnych kontaktów z sąsiadami i kolegami z pracy. Więcej wysiłków kosztowało ich wejście do fińskich organizacji, związków, stowarzyszeń i klubów. Osiągnęli to przy dużej pomocy uprzejmych i życzliwych z natury Finów. Zawieranie związków małżeńskich z Finami lub Finkami dopiero ostatnie pokolenia emigrantów polskich zaczęły traktować jako formę adaptacyjną. Polacy posiadając jednak wysokie poczucie własnej godności, nigdy nie czynili w tym kierunku natarczywych, usilnych starań. Małżeństwa mieszane, fińsko-polskie, w Finlandii są wynikiem naturalnych związków dwóch osób, zawartych z pominięciem koniunkturalno-etnicznego względu, w sposób powszechnie przyjęty w kulturze europejskiej. Podobnie jak w pozostałych państwach skandynawskich, również i w Finlandii imigranci polscy nie stworzyli tak utrudniających proces adaptacji „gett etnicznych”, występujących w innych krajach osiedlenia się Polaków, głównie w Stanach Zjednoczonych.

<sup>52</sup> E. Gontarczyk, *Polonia Szwedzka...*, s. 16.

<sup>53</sup> Przedstawiciele władz państwowych Finlandii i miejskich Helsinek na spotkaniu z działaczami Zjednoczenia Polskiego w 1977 r., okazali zdziwienie wobec nieznanego im do tej pory działalności organizacji (według relacji uczestnika tego spotkania i współautora artykułu — M. Zielińskiego).

<sup>54</sup> Obserwacje współautora M. Zielińskiego.

Tradycyjnej wartości imigracyjnej, jak dążenie do szybkiego wzbogacenia się, imigranci polscy w Finlandii raczej nie posiadali. W większości pragnęli jedynie umiarkowanej stabilizacji życiowej i osiągnięcia średniej pozycji społeczno-ekonomicznej. Części Polaków i osób polskiego pochodzenia osiadłych w Finlandii udało się osiągnąć znaczny awans. Wiele sukcesów odniósł np. fotograf z Helsinek — Stanisław M. Ciosek czy też, szczytujący się swoim czteropokoleniowym pochodzeniem polskim, redaktor Radia Fińskiego — Tomasz Romańczuk<sup>55</sup>. Imigranci polscy, mając świadomość czynnego i trwałego uczestnictwa w całokształcie życia kraju osiedlenia, czują się tam pewnie. Usatysfakcjonowani są wyższą niż średnia pozycją społeczno-zawodową i osiągniętym standardem warunków bytowych<sup>56</sup>. Choć posiadają duże poczucie wspólnoty i przynależności do społeczeństwa fińskiego, osobowościowo nie czują się Finami. Różnią się od nich przede wszystkim cechami charakterologicznymi: większą łatwością nawiązywania kontaktów i rozmownością oraz żywością w okazywaniu uczuć i niesieniu pomocy. W sposobie myślenia i pewnych rodzajów działania pozostali w dużej mierze typowymi Polakami.

Zarówno zrzeszeni, jak i niezrzeszeni członkowie zbiorowości polonijnej w Finlandii przejawiają szerokie i szczere zainteresowanie krajem pochodzenia. Wyjątkowy jest przy tym fakt, że bez względu na pokolenie, zainteresowania ich dotyczą głównie współczesności, mniej przeszłości Polski. Kraj pochodzenia-ojczyzna nie jest dla nich krajem tylko czasu przeszłego. Polacy i osoby polskiego pochodzenia osiadłe na stałe w Finlandii żywo reagują na współczesne przemiany w kraju pochodzenia, w jego środowisku naturalnym, kulturze, życiu społecznym i gospodarczym. Przy każdej nadarzającej się sposobności — przy okazji spotkań z przedstawicielami instytucji zajmujących się Polonią, z dziennikarzami i turystami polskimi podkreślają, jak bliskie i drogie są im sprawy ojczyzny<sup>57</sup>.

Wyobrażenia członków zbiorowości polonijnej w Finlandii o kraju pochodzenia cechują się znacznym zróżnicowaniem przedmiotowym. Jako indywidualne odbicia upodobań i pragnień stanowią nieodłączny składnik ich duchowego współuczestnictwa w życiu ojczyzny. Przeżywanie wyobrażeń kraju pochodzenia zastępuje bowiem imigrantom polskim bezpośredni kontakt z Polską. Członkowie fińskiej zbiorowości polonijnej niezbyt często odwiedzają ojczyznę. Wiele spośród urodzonych w Finlandii osób pochodzenia polskiego jeszcze nie widziało kraju przodków. Urodzony tam, w trzecim pokoleniu, prezes Zjednoczenia Polskiego w Helsingforsie — Władysław Wnuk — przebywał w Polsce latem 1977 r. dopiero po raz drugi w życiu i po dwunastu latach po pierwszych odwiedzinach. Inni urodzeni w Finlandii przedstawiciele tamtejszej Polonii byli tu po jednym razie<sup>58</sup>.

<sup>55</sup> J. Fiebig, *O tym, co nas łączy*. „Dziennik Baltycki” nr 110 z 15 V 1975.

<sup>56</sup> Wnioski współautora M. Zielińskiego.

<sup>57</sup> Informacja Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” z dnia 4 stycznia 1979 r.

<sup>58</sup> Informacja Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” z dnia 1 lipca 1977 r.

Specjalnie czczonych bohaterów polskich i wybitnych Polaków członkowie Polonii fińskiej raczej nie posiadają. Ich wyobrażenia o narodzie polskim zwrócone są bardziej ku przeciętnym jego reprezentantom, znanym osobiście lub ze słyszenia, z lektury książek i prasy, oglądania filmów. Członkowie zbiorowości polonijnej w Finlandii dumni są z cech polskiego charakteru narodowego, takich jak tolerancja światopoglądowa i gorące umiłowanie wolności. Szczególnie starsi Polacy w największym stopniu utożsamiają się ze szczerą, polską otwartością dla ludzi oraz z przysłowiową polską gościnnością, przedkładając je ponad racjonalne, powszednie wartości życiowe Finów. Wspólność i bliskość psychiczna cech polskiego charakteru narodowego stanowi dla nich główny bodziec do prowadzenia otwartych domów dla rodaków. Dom Justyny Wnuk od kilku dziesiątek lat jest gościnnym miejscem spotkań Polaków z Helsinek<sup>59</sup>.

Polacy w Finlandii najwyższym kultem otaczają język ojczysty. Wobec braku szkółek polskich i kursów języka polskiego, mowę rodzimą przekazują drogą tradycji rodzinnej. Członkowie zbiorowości polonijnej nawet w drugim i trzecim pokoleniu mówią poprawną polszczyzną, władają nią niekiedy na co dzień<sup>60</sup>.

Chętnie słuchają audycji Polskiego Radia, nie tylko tych, które przeznaczone są specjalnie dla słuchaczy polonijnych, utrzymują ściśle kontakty z polskimi dziennikarzami radiowymi. Rocznie z terenu Finlandii napływa do Polskiego Radia ponad 6 tys. listów, z których większość pochodzi od członków zbiorowości polonijnej<sup>61</sup>.

Do wiary katolickiej imigranci polscy w Finlandii przywiązują dużą wagę. „Polska” parafia św. Henryka w Helsinkach jest żywotnym ośrodkiem polskości. Religia nie stanowi jednak dla Polonii fińskiej, w takim stopniu jak np. dla Polonii francuskiej, jednego z naczelných elementów jej polskiego dziedzictwa kulturowego. Stereotyp „Polak-katolik” nie zdołał wykształcić się i rozwinąć wśród imigrantów polskich w Finlandii i ich fińskiego otoczenia społecznego.

Członkowie polskiej zbiorowości polonijnej wiele wartości przypisują polskiej kulturze narodowej i folklorowi. O ile jednak wysublimowaną kulturę narodową traktują jako specyficznie polską, szcycąc się posiadaniem jej elementów, o tyle folklor polski umieszczają w ponadnarodowym wymiarze. Uczestnictwo w koncertach polskich artystów, w projekcji filmów polskich oraz w innych imprezach o wysokich walorach artystycznych i poznawczych pojmują jako utrzymywanie w sobie wyobraźalnych cech elitarnej kultury polskiej. Folklor polski ujmują równie swoicie, lecz niejako odwrotnie aniżeli członkowie innych środowisk polonijnych, głównie amerykańskich. Pogłębia wiedza o kulturze polskiej nie pozwala im bowiem lekceważyć ludowych jej składników, tak jak to bywa wśród pozostałych Polonii o wyższym uwarstwieniu społeczno-zawodowym. Na tę osobliwą i samoistną tendencję psycho-

<sup>59</sup> *Krótki zarys...*

<sup>60</sup> K. Grzybowska, *60 lat...* oraz M. Kuczewski, *Fińskie reminiscencje*.

<sup>61</sup> Informacja Towarzystwa z 1 lipca 1977 r.



kulturową członków fińskiej zbiorowości polonijnej nakładają się niewątpliwie ludowe tradycje narodu fińskiego i jeszcze bardziej ludowy niż w Polsce rdzeń narodowej kultury Finlandii. Polskie pochodzenie, szczególnie wielopokoleniowe, motywuje członków zbiorowości polonijnej do zbierania przedmiotów folkloru polskiego, przechowywania symboli narodowych i własnych, rodzinnych pamiątek.

Członkowie fińskiej zbiorowości polonijnej mają swój udział w wielkich akcjach społeczno-kulturalnych, łączących wszystkich Polaków bez względu na kraj ich zamieszkania, takich jak Tysiąc Szkół na Tysiąclecie, budowa Zamku Królewskiego i Pomnika — Centrum Zdrowia Dziecka<sup>62</sup>.

Polonia fińska sprawuje zawsze opiekę nad delegacjami polskimi przebywającymi w Finlandii, a szczególną zaś sympatią darzy polskich sportowców<sup>63</sup>. Zjednoczenie Polskie w Helsinkach współpracuje z Polskim Komitetem Olimpijskim; przed olimpiadą w Montrealu przeprowadziło zbiórkę pieniędzy na Fundusz Olimpijski<sup>64</sup>.

Więź Polonii fińskiej z krajem pochodzenia oraz wzajemna więź jej członków nosi charakter okazjonalny. Jest na pewno bardziej sporadyczna i mniej widoczna aniżeli więź zwartej i dużej Polonii amerykańskiej, francuskiej czy Polonii w RFN, przedstawia się za to bardziej odświętnie. Wspólne pochodzenie etniczne i to samo wyposażenie kulturowe stanowi dla Polonii fińskiej płaszczyznę świątecznych kontaktów kulturalnych. Więź członków zbiorowości polonijnej w Finlandii z ojczyzną i ich więź wzajemna stanowi usensownienie ich zbiorowego istnienia, trwania i rozwoju. Dlatego też Polonia fińska tak pieczołowicie je chroni i kulturuje.

ELŻBIETA LATER-CHODYŁOWA, MICHAŁ ZIELIŃSKI  
Poznań Helsinki

#### UWAGI DO PROBLEMATYKI BADAWCZEJ JĘZYKA POLSKICH EMIGRANTÓW \*

Referat doc. Sobisiaka skłania do refleksji dotyczących ściśle reprezentowanej przez niego dziedziny nauki, jak również do postulowania nowych aspektów badawczych w powiązaniu z dyscyplinami pokrewnymi. Co do pierwszej,

<sup>62</sup> E. Dąbrowski, *Polonia... oraz [W. Ł.], 60-lecie...*

<sup>63</sup> Por. St. Garczarczyk, *Przygotowania trwały dwa lata*. „Gazeta Zachodnia” (wyd. BA) nr 180 z 11 VIII 1977.

<sup>64</sup> K. Grzybowska, *60 lat...*

\* Publikowane tu teksty nawiązują do referatu doc. dra hab. W. Sobisiaka, wygłoszonego na konferencji naukowej zorganizowanej w Poznaniu w dniach 19 - 20 kwietnia 1978 r. (zob. *Kronika naukowa* niniejszego zeszytu „Przeglądu Zachodniego”). Referat ten pt. *Kultura rodzima zachodnioeuropejskich zbiorowości polonijnych* drukujemy w niniejszym zeszycie (przyp. red.).